

Groźna sytuacja w energetyce

Apel do mieszkańców

Wskutek gwałtownego spadku temperatury, w energetyce powstała poważna sytuacja. Kilkunastostopniowe mrozy pogłębiły deficyt mocy energetycznej. Siega on już obecnie do 450-500 MW, zamiast przewidywanego niedoboru 200-300 MW.

Zamarzanie Wisły i powstanie kry spowodowało, iż poziom wody na rzece obniżył się o tyle, że zabrakło

Komunikat po wizycie w Turcji

Na zakończenie pobytu prezydenta Eisenhowera w Ankarze opublikowany został w niedzielę wspólny komunikat amerykańsko-turecki. Głosi on m. in., że jeśli złagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych ma się okazać skuteczne „powinno się ono opierać na podstawach sprawiedliwości i równości oraz przewidywać zasadnicze gwarancje”.

Ponieważ nie można oddzielić od siebie różnych problemów, które różnią między sobą Wschód i Zachód—stwierdza dalej komunikat—oba prezydenci uznali, że odprężenie, podobnie jak pokój, należy traktować jako niepodzielna całość. Ustalono przy tym, że ustanowienie systemu skutecznej kontroli rozbrojenia jest rzeczą nieodzowną. Przeprowadzone rozmowy dotyczyły, współpracy i konsultacji obydwu krajów, zarówno jeżeli chodzi o stosunki dwustronne, jak i o stosunki w ramach paktów NATO i CENTO. Szczególną uwagę zwrócono na zagadnienie „działalności wyrotowej” w strefie Bliskiego Wschodu. PAP

Prezydent USA, Eisenhower przybył w poniedziałek do Karaczi z krótką wizytą oficjalną. (PAP)

Reforma rolna w Iranie?

6 bm. w parlamencie irańskim przedłożony został rządowy projekt reformy rolnej. Projekt przewiduje, że w Iranie nikt nie będzie mógł posiadać więcej niż 600 hektarów ziemi nienawadnianej lub więcej niż 200 hektarów ziemi nawadnianej. Osoby posiadające więcej ziemi odstąpią ją państwu, które będzie spłacać nabytą ziemię w ciągu 15 lat według najwyższych cen przy oprocentowaniu. Zdobytą tą drogą ziemię rząd sprzedawać będzie chłopom, którzy spłacać jej wartość również w ciągu 15 lat. PAP

Przemysł — dla gospodyń

W ostatnich latach nastąpił znaczny wzrost sprzedaży zmechanizowanego sprzętu gospodarczego. Np. dostawy pralek elektrycznych, głównie krajowych, wynoszące w tym roku ok. 375 tys. (wraz z importowanymi), w 1960 r. wzrosną do 440 tys. głównie produkcji krajowej. Wytwórcy będą produkowali więcej pralek z podgrzewaczem, ulepszonym odpływem wody itp.

Bardzo znaczny jest również wzrost dostaw odkurzaczy — do 100 tys. szt. w br.

Gorzej natomiast przedstawia się sytuacja z zaopatrzeniem rynku w lodówki. Ocenia się, że roczne zapotrze-

Pamiętają o zwierzyńcu

Pragnąc pomóc zwierzyńcu w przetrwaniu okresu zimy, leśnicy, myśliwi oraz młodzież ze szkół wiejskich przygotowały dla niej znaczne ilości siana, zołędzi, ziemniaków. Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego przeznaczyło na karmę ok. 7 mln. zł.

Obecnie zapasy te wystawia się w specjalnie przygotowanych pańszakach. Ustawiono także lazawki z soli, która jest ulubionym przysmakiem zwierzyńca. (PAP)

jei dla potrzeb warszawskiej elektrowni.

Wskutek silnych mgieł i wichur nastąpiły poważne zakłócenia na sieciach przesyłających prąd. Spowodowało to m. in. awarię generatora o mocy 50 MW w elektrowni Jaworzno II.

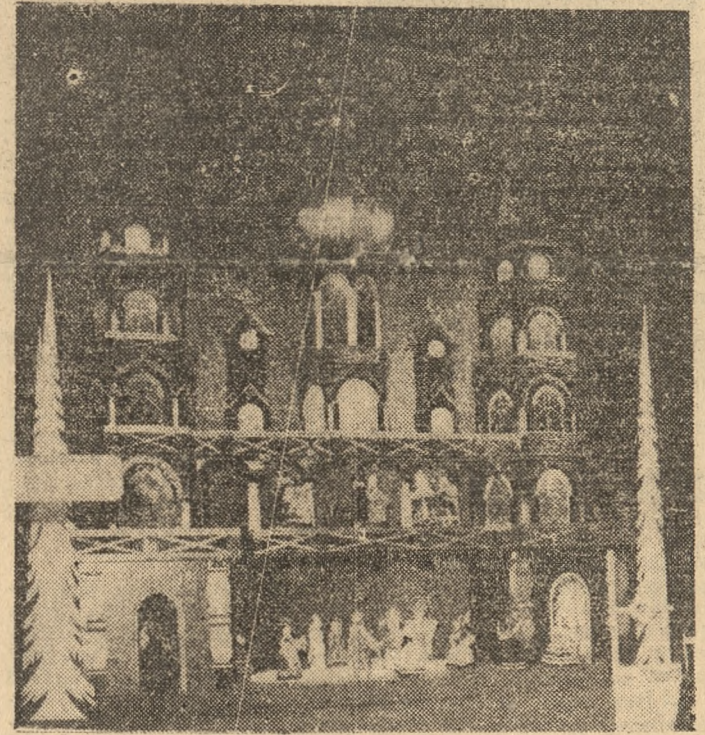
Mrozy stworzyły również poważne trudności w dostawach (transport kolejowy) i wyładunku węgla dla elektrowni.

Tak więc należy się liczyć z koniecznością wyłączenia prądu już nie tylko dla przemysłu ale i w niektórych rejonach i godzinach — także dla ludności.

Energetycy apelują do ludności całego kraju, a przede wszystkim do mieszkańców Warszawy, o uwzględnienie tych wszystkich trudności. Należy zatem od zmroku do godz. 21 zmniejszać zużycie energii do minimum: w żadnym wypadku nie używać grzejników i piecyków elektrycznych, żelazek do prasowania, silnych żarówek.

Przemysł musi ściśle stosować się do zarządzeń ograniczania energii i przestrzegać obowiązujących limitów zużycia prądu. (PAP)

Polski kiermasz w Paryżu



Polska wystawa — kiermasz w paryskich magazynach Louvru, cieszący się dużym powodzeniem u francuskiej publiczności.

Na zdjęciu: szopka krakowska ze skrzynką na listy do Św. Mikołaja. Fot. - CAF

PTTK na święta

PTTK przygotowało na bieżący sezon zimowy 8381 miejsce dla wczasowiczów, tj. o 1000 więcej niż w roku ubiegłym.

Szczególnym powodzeniem cieszą się tzw. wczasy świąteczne, przygotowywane w schroniskach w Zawoi i Zwarzoniu oraz w Domu Turysty w Zakopanem. 90 proc. miejsc zostało już zarezerwowanych. Normalne zimowe wczasy PTTK rozpoczynają się w I dekadzie stycznia a kończą w II dekadzie kwietnia. Podobnie jak w latach ubiegłych, organizuje się obozy wędrownicze, narciarskie oraz wczasy indywidualne.

Na wędrownicze górskie (tylko dla zaawansowanych) przygotowano 200 miejsc, na obozy szkoleniowe — 7.181 i na skie rowania indywidualne — 1.209 miejsc. Ponadto PTTK organizuje naukę jazdy na nartach w 7 domach FWP.

Wczasowicze w zasadzie powinni mieć własny sprzęt, ale mogą również korzystać z wypożyczalni PTTK, dysponujących nartami, skafandrami, spodniami i butami narciarskimi. (API)

CZY TEL NIE

WIELKOPOLSKI

Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Nr 291 (4929)

Mróz trzyma mocno

Zakłócenia w komunikacji — awarie sieci elektrycznej

(inf. wł.)
Właściwie mróz zaatakował już w sobotni wieczór. Jak w związku z tym były i są kłopoty oraz jakie dalsze prognozy — mówili wczoraj nasi informatorzy.

PIHM. — W sobotę w południe było 2 stopnie ciepła. W poniedziałek różnica wynosiła już prawie 14 stopni. (-11,6). Jest to wynik wpływu wyżu syberyjskiego, który w dalszym ciągu rozbudowuje się. Znosi się na to, że podobnie będzie przez cały tydzień. Nadal wiatry silne i porywiste, zanik opadów, więc narty nie ma u nas co liczyć.

MPK. — Rano było przeciążenie sieci, przestała działać podstacja na Strzeleckiej. Zakłócenia atmosferyczne spowodowały większy pobór mocy, co z kolei zakłóciło ruch tramwajowy. Dzwonili nawet z „POMETU” z pytaniem czy

to prawda, że nie kursują tramwaje, czym tłumaczyło swoje spóźnienie do pracy wielu robotników. Autobusy kursowały normalnie. W niedzielę wielu poznaniaków korzystało z taksówek.

POGOTOWIE RATUNKOWE. — Odmrożeń, złamań i podobnych wypadków nie było.

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO. — Mieli urwanie głowy. W nocy było 180 zgłoszeń o interwencję. Przeważnie zerwanie sieci wysokiego i niskiego napięcia. Poważna awaria — w Szczepankowie, w Spławiu i Krzesinach, przerwa w dopływie prądu na skutek zerwania linii.

WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ RM m. Poznania. — Pracował normalnie, zimę przewidzieli, żyją w zgodzie z kalendarzem... Wydział apeluje do mieszkańców o zabezpieczenie przed mrozem wszystkich rur wodociagowych i kanalizacyjnych.

PORT LOTNICZY. — Nie mróz, lecz wiatr i niski pułap chmur uniemożliwiły komunikację. Od piątku port nieczynny. W poniedziałek po południu przywrócono komunikację.

PKS. — W niedzielę wszystko było dobrze. Ale wczoraj — 6 wozów nie wróciło z trasy, miały do 5 godzin spóźnienia.

Niektóre linie wstrzymano. Obłożenie szosy, śnieżyce i silny mroźny wiatr utrudniały jazdę.

PKP. — Brak wagonów i parowozów, bo wiele pociągów nie docierało do Poznania. Najbardziej spóźnione (do trzech godzin) były pociągi dalekobieżne: z Gdyni, Bydgoszczy, Warszawy, Kutna, Piły, Wrocławia. Zakłócenia na trasie spowodowała śnieżnica, która tworzyła wiele ruchomych zasp. Ciężka sytuacja pasażerów — tłoczą się w nielicznych, opóźnionych pociągach zdążających do Poznania. Zbiłut Sęk

Nowe władze Związku Literatów Polskich

W sobotę 5 bm., po trzydniowych obradach, zakończył się w Warszawie X zwyczajny Zjazd Delegatów Związku Literatów Polskich. W ostatnim dniu, obradom przewodniczył Tadeusz Hołuj. Uczestnicy zjazdu wysłuchali sprawozdania poszczególnych komisji zjazdowych dokonali wyboru nowych władz Związku Literatów Polskich oraz przyjęli szereg wniosków, zgłoszonych w czasie obrad.

W wyniku tajnego głosowania na prezesa ZLP wybrany został Jarosław Iwaszkiewicz. W skład 14-osobowego Zarządu Głównego ZLP wybrano: Tadeusza Brzecz, Jana Brzechwę, Marię Dąbrowską, Tadeusza Hołuj, Pawła Jasienicę, Annę Kowalską, Leona Kruczyńskiego, Artura Międzyrzeckiego, Stefana Otwinowskiego, Stanisława Piętaka, Jerzego Pruszyńskiego, Antoniego Słonimskiego, Jerzego Zawlicyńskiego i Stefana Żółkiewskiego. Zastępcami członków Zarządu Głównego Związku zostało 5 pisarzy, a mianowicie: Czesław Centkiewicz, Antoni Olchaj, Andrzej Stawar, Stanisław Wygodzki i Wojciech Żukrowski.

Skutki katastrofy w Frejus

Szkody na 30 mld franków

Pięciu ministrów rządu francuskiego przybyło do Frejus dla skoordynowania akcji pomocy, na rzecz ofiar katastrofy. Odbyli oni 90-minutowe posiedzenie wspólnie ze specjalnie powołaną komisją śledczą. Postanowiono, że komisja śledcza ma w ciągu dwóch miesięcy złożyć dokładny raport o przyczynach katastrofy. Raport ten zostanie opublikowany.

Dla pomieszczenia bezdomnych zarezerwowano szereg domów. Poza tym z Paryża nadchodziły zaczęły transporty prefabrykowanych pomieszczeń, które zostaną zainstalowane w przyszłym tygodniu.

Według pierwszych obliczeń, ustalono wysokość szkód materialnych na sumę około 30 miliardów franków. Istnieją jednak poważne obawy, że szkody te okażą się znacznie większe, ponieważ wody zmyły całą glebę urodzajną z doliny Reyran, wskutek czego ziemia w tej dolinie nie nadaje się do uprawy.

Katastrofa wstrząsnęła nie tylko całą Francją, ale i całym światem. Ze wszystkich krajów napływały ofiary na pomoc dla poszkodowanych. W samym Frejus rozgrywały się nadal koszmarnie sceny. Przed kościołem, wprost na ziemi leżał szereg zwłok. Wśród nich zwraca uwagę wielka liczba dzieci, które katastrofa zastała we śnie. Ekipy saperów starają się wciąż wydobyć z błota zwłoki ofiar, co okazuje się często bardzo trudne.

Władze zamknęły dostęp do zniszczonych dzielnic miasta. (PAP).

80 tysięcy zajęcy

Mimo, że polowania na zajęce trwają zaledwie od trzech tygodni, myśliwi dostarczają już do punktów skupu przedsięwzięcia „Las” blisko 80 tys. uбитych szaraków. (PAP)

Janos Kadar na czele WSPR

VII Zjazd Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej zakończył w sobotę w południe swe 5-dniowe obrady. W ostatnim dniu odbyły się wybory nowych centralnych władz partyjnych. Wybrany został nowy Komitet Centralny Partii w składzie 71 członków i 23 zastępców oraz 11-osobowa Centralna Komisja Rewizyjna.

Na pierwszym posiedzeniu Komitetu Centralnego wyłoniono Biuro Polityczne oraz sekretariat partii. Skład Biura Politycznego pozostał bez zmian, dokooptowano jedynie do poprzedniego składu D. Ne mesa.

Pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego WSPR wybrany został Janos Kadar. Pełniący do tej pory obowiązki sekretarza Komitetu Centralnego Kallai został zwolniony z tej funkcji w związku z mianowaniem go pierwszym zastępcą prezesa Rady Ministrów.

Końcowe przemówienie z trybunu Zjazdu wygłosił pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego WSPR, J. Kadar. PAP

Prezes literatów



Jarosław Iwaszkiewicz — nowo wybrany prezes Związku Literatów Polskich. Fot. — „Głos”

Telefony

07•08•09

DOZWOŁA

WYPADŁ Z POCIĄGU

Na stacji towarowej w Poznaniu wypadł z pociągu jadącego na pomoście Zenon Rożnowski (zam. w Czempiniu). Doznał on ogólnych obrażeń i został przewieziony do szpitala.

TRAGICZNA SANNA

Z nasypu kolejowego w Chodzieży zjechał na sankach 8-letni Ireneusz Kowalczyk. W pewnym momencie chłopiec wpadł pod nadjeżdżającą taksówkę. Ofiara wypadku doznała ciężkich obrażeń. (Y)

Oberlaender był też w Pradze

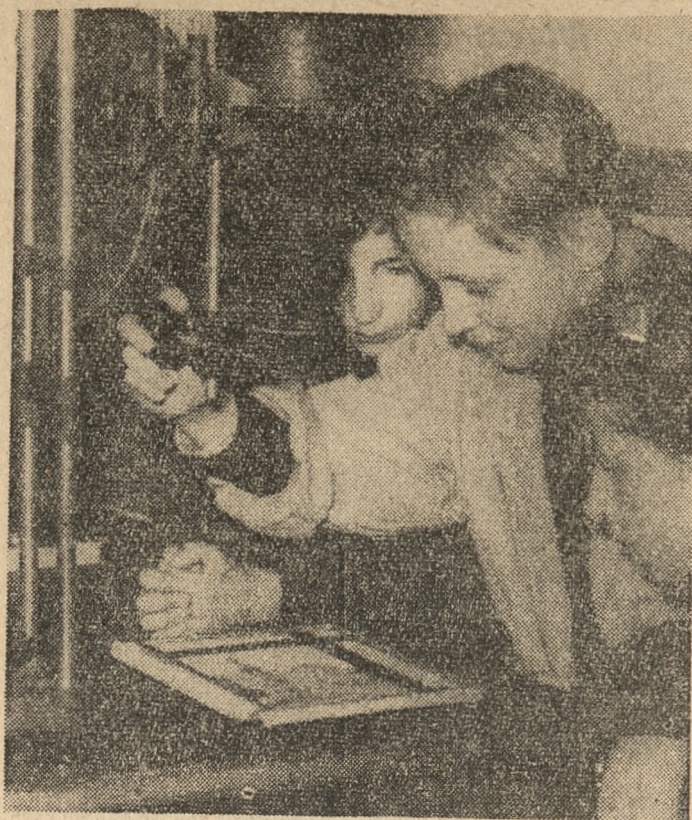
Nowe światło na zbrodnie Oberlaendera rzuca artykuł Jindricha Vanecka ogłoszony w poniedziałek przez „Rude Pravo”.

Mieszkańcy praskiej dzielnicy Golešovice — pisze autor — doskonale pamiętają kompanię Volkssturmu, która 5 i 6 maja 1945 r., w pierwszych dniach powstania praskiego zgrupowana była na wyspie Stvanice i stamtąd dokonywała barbarzyńskich najezdów na okoliczne okęgi. Była to 4 kompania 305 batalionu Volkssturmu, którym dowodził Theodor Oberlaender. PAP

EM DE KA

Jasno oświetlony dom. Z pracowni dochodzi prawie fabryczny hałas. Stosunkowo ciszej na wyższych piętrach w pracowniach ceramiki, rzeźby, haftu, w sali bajek, teatrzyku kukielek.

Młodzieżowy Dom Kultury przy ulicy Stalingradzkiej jest jedyną placówką tego typu w Poznaniu. Ktoś powiedział: „to miejsce spełnianych marzeń”.



Uczennice Liceum im. Dąbrowski żywo interesują się fotografią.

O to co mówi chłowiec z pracowni lotniczej:

— Jąbym tu siedział, proszę pani, cały dzień i majstrował. Do szkoły nawet nie chodziłbym...

Zwiera się, że chce zostać konstruktorem lotniczym. Ma 11 lat. Pytam instruktora, p. Rudziaka, który jest w tej pracowni 10 lat, czy można te słowa traktować jako coś więcej niż słomiany ogień.

— Niestety, w tym wieku każdy jest wszystkim oszołomiony. Zainteresowania ustala się dopiero później. Jest kilkunastu wychowanków MDK, którzy istotnie poszli na politechnikę i z wdzięcznością wspominają tę pracownię.

Z całego Poznania...

Zajęcia w pracowni lotniczej (i w innych również) odbywają się według stałego harmonogramu. Widziałam zajęcia najmłodszych. Dzieci przychodzą dosłownie z wszystkich dzielnic Poznania.

Personel MDK twierdzi, że nie ma z młodzieżą trudności wychowawczych, gdyż warunkiem uczestniczenia do MDK jest zezwolenie kierownika szkoły, wychowawcy klasy i rodziców. Z zasady wychowawca kieruje tu uczniów nie mających kłopotów z nauką w szkole.

— Kierownictwo MDK — mówi p. dyrektor Magacz — znajduje się w stałym kontakcie ze szkołą. Gdy uczeń ma trudności w nauce, kwestionowana jest możliwość uczestniczenia na zajęciach do MDK. Ale zasadniczo do ostateczności, to znaczy wydalenia — nie dochodzi. Zbyt duża atrakcja jest nasz dom...

W MDK przebywa dziennie 700 uczniów ze szkół podstawowych, licealnych, a także młodzież pozaszkolna. Do dyspozycji młodych stoi ponad 20 pracowni.

Pan Borkowski bowiem ma ogromne plany. W przyszłości chce założyć amatorski klub filmowy.

W hallu zwraca uwagę oryginalny, bogaty zbiór etykiet



W sekcji gospodarstwa domowego można nauczyć się wielu pożytecznych rzeczy. Przyszły mąż powinien być zadowolony...

Fot. (3) — K. Przychodźki

Jerzy Pertek

Nasza flota za... Zygmunta

Jak to było pod Oliwą?

Rzetelna znajomość naszych morskich tradycji z okresu Rzeczypospolitej szlacheckiej datuje się właściwie dopiero od pół wieku. Ówczesne badania i publikacje profesorów: Adama Szelągowskiego, a później Adama Kleczkowskiego i Aleksandra Czołowskiego, kontynuowali w okresie międzywojennym inni badacze naszej myśli i czynów morskich, profesorowie: Stanisław Bodniak i Kazimierz Lepski oraz kpt. mar. inż. Witold Hubert, ale właściwie znajomość realiów np. bitwy pod Oliwą, stanowiącej jedną z piękniejszych kart dziejów Polski na morzu, pozostała już w zasadzie niezmieniona.

Sytuacja uległa pewnej zmianie niedawno, kiedy przed pięć laty udało się pisać te słowa odnaleźć spoczywający w zapomnieniu przez trzy i ćwierć wieku rękopiśmienny dziarsz komisarzy okrętowych Zygmunta III, przynoszący szereg nowych, istotnych szczegółów na temat składu polskiej floty i przebiegu samej bitwy. Jest jednak oczywiste, że „eksplorowanie” w rocznicowych artykułach prasowych nowo odkrytych źródeł musiałoby na dłuższą metę dać podobne rezultaty, jak dawniej; doprowadzić do zupełnie zrozumiałych w tych warunkach powtórzeń, zwłaszcza, że najważniejszy w całości sprawy przebieg bitwy, stoczony 28 XI 1627 r.,

a znanej pod nazwą bitwy pod Oliwą, w zasadzie został już zbadany i przedstawiony dość gruntownie.

Dlatego też należałoby chyba podejmować próby spojrzenia na ten, chlubny epizod dziejów naszej floty z innego punktu widzenia: może przez pryzmat działalności ówczesnej polskiej admiralicy (jaka niewątpliwie była królewska komisja okrętowa), rozpatrując bliżej założenia strategiczne, przyswiecające stronie polskiej w kampanii morskiej wojny 1626/1629 roku. Może zastanowić się nad ich taktyczną realizacją? A może rozważyć tylko niektóre elementy tych zagadnień? Szczególnie jednak interesujący może być tu problem, z jakich korzystała w

wojnie polsko-szwedzkiej nasza flota.

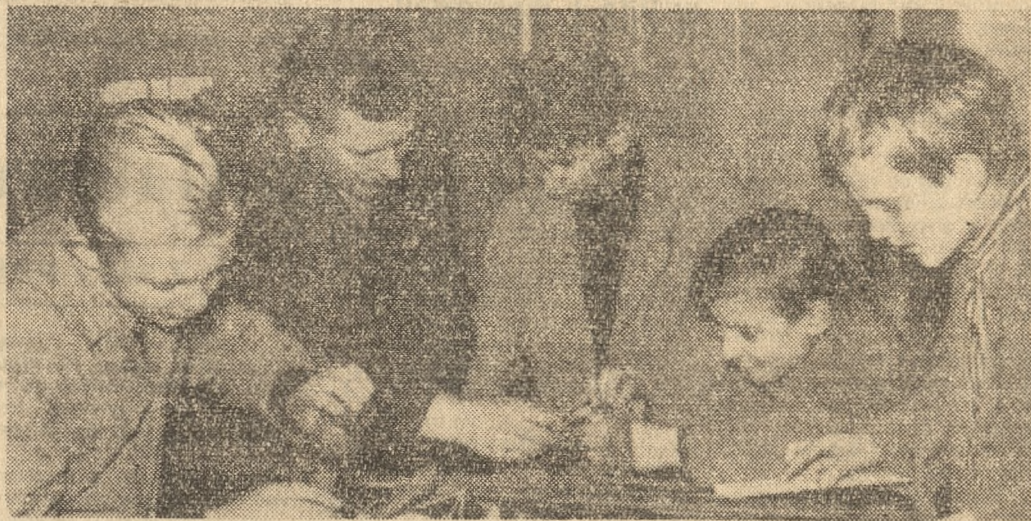
To ostatnie zagadnienie, na pozór, wydawać by się mogło sztucznie postawione, bo i o takich bazach — poza Gdańskiem — mogłoby być mowa? Z polskich portów wchodzić by mógł w rachubę jedynie, i to na małą skalę, bliski Puck. Główny port lennika pruskiego, Piława, od samego początku wojny, bo od najazdu Gustawa Adolfa, znajdował się w rękach Szwedów.

O toż flota nasza miała możliwość korzystania z portów środkowego i zachodniego Pomorza, i z możliwości tej niejednokrotnie, jak to wynika z zachowanych ówczesnych kronik, korzystała.

Zagadnienie to czeka jeszcze na dokładne badania źródłowe, które, być może, odsłonią nowe, nieznane w tej chwili karty dziejów naszej floty. Tu zaś można przypominąć te fakty, które oddawna są nam już wiadome. Np. pół roku przed bitwą pod Oliwą, eskadra polskiej floty dokonała śmiałego wypadu na zachód, tocząc bitwę i przedzierając się poza szwedzkie linie żeglugowe na Bałtyku. W toku tego rejsu, okręty polskie bazowały w Kołobrzegu i z ówczesnych zapisów kronikarskich nie wynika, aby fakt ten stanowił sam w sobie coś niezwykłego, tak jak wizyta okrętów w obcych — zagranicznych portach.



Podobnie i później, nie które okręty płynące do Wismaru floty polskiej nie mogąc znieść trudów zimowej, sztormowej żeglugi, chroniły się po drodze w zaprzyjaźnionych portach; jeden z nich przezimował w Darłowie. Można więc przypuszczać, że podobne schronienie mogło być czekać w Łebie czy Uście i oczywiście w Szczecinie. (ZAP)



Instruktor Henryk Zawal wtajemnicza młodych entuzjastów lotnictwa w arkanach sztuki budowy modeli latających.

Między prezydium a petentem

Trudna rola radców prawnych

Bywało tak: zbierało się kilku ludzi dobrej woli, znających obowiązujące ustawy i przepisy lub nie, koncyptowali uchwałę, zazwyczaj była ona przyjmowana przez prezydium; a potem w ośrodku wojewódzkim ustalano, iż trzeba ją będzie uchylić, jako pozostającą w sprzeczności z określonymi aktami prawnymi...

Albo z innej beczki. Zbliżanie się cotygodniowego posiedzenia prezydium powiatowej rady — jego członków napawało przestachem. Powód? Niesamowicie obfity program obrad, zawierający często około dwudziestu punktów. Jednym słowem — całodzienna debata. I, co najważniejsze, jak później wychodziło na jaw, w znacznym stopniu zbędna. Po prostu niejedna z roztrząsanych prezydiów spraw podlegała załatwieniu w trybie zwyczajnej decyzji takiego czy innego kierownika...

„NADWORNI ADWOKACI”

Podobne zjawiska nie były rzadkością w wielu naszych powiatach jeszcze przed rokiem. W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy zaszły natomiast radykalne zmiany. Oto prezydium wszystkich niemal rad powiatowych (i miast stanowiących powiaty) zaangażowały radców prawnych. Jeszcze tylko władze powiatowe w Czarinkowie, Krotoszynie, Słupcy, Środzie i Wrzesni nie mogą znaleźć doświadczonych prawników; bardzo być może nie doceniają także znaczenia instytucji radcostwa.

Warto zatem przypomnieć na czym ona właściwie polega. Warto to uczynić i dlatego, że nierzadkie są próby ucyńczenia z prezydiów prawnika „nadwornego adwokata” wszystkich pracowników urzędu rady.

A więc do zadań radców prawnych należy opracowywanie opinii na po-

trzeby prezydiów. W praktyce oznacza to najczęściej badanie projektów uchwał, wędrujących na posiedzenia prezydiów, pod względem ich legalności, czyli zgodności z prawem. Również propozycje prezydiów, mające być przedmiotem obrad sesji rady, są opiniowane uprzednio przez prawnika.

PRAWO TO NIE BIUROKRACJA

Co dalej? Ano przypada w udziale radcy prawnemu w powiecie analiza uchwał rad narodowych i ich prezydiów (GRN i MRN). Ma także prawnik obowiązek bieżącego informowania swego prezydiów o nowościach ustawodawczych. Wreszcie dba o to, aby pod obrady „kolektywnego starosty” wchodziły wyłącznie sprawy nie podlegające rozstrzygnięciu przez „resortowe” wydziały.

Jest zatem pozycja radcy prawnego powiatowej rady ustalona w sposób jasny. Teoretycznie. W praktyce bowiem — jak to okazało się na wojewódzkiej naradzie zainteresowanych — rola prawników jest dość skomplikowana. Mniejsza o to, że pracownicy urzędów rad chcieliby w nich widzieć swych obrońców w sprawach wszelkiej maści; gorzej, iż członkowie prezydiów sami przypisują im nieraz adwokackie zadania, kierując do radcy prawnego tzw. trudnych petentów.

Jeśli dodamy, że z chwilą zaangażowania radcy prawnego kierownicy poszczególnych wydziałów uważają się za zwolnionych od obowiązku merytorycznego opracowywania uchwał — teoretyczny obraz pracy prezydiów prawników nabierze praktycznych rumieńców.

A ileż każdy tydzień niesie sytuacji, gdy radca prawny musi oceniać między możliwością narażenia się członkom prezydiów i potrzebą dokonania w określonym dokumencie niezbędnych z punktu widzenia zmian!

Pewnie, są przewodniczący prezydiów PRN, są prezydium, gdzie osoba radcy prawnego otaczana jest szacunkiem, gdzie prawnika zwykło się uważać za swą prawą rękę. Ale nie brak i sytuacji, gdy zaledwie się go toleruje, poczynając jego kwalifikacje jako „biurokrację”, a wyrażane opinie traktuje na gruncie ambicjonalnym.

A przecież radcy prawni, dbając o legalność działania prezydiów rad i rad samych — chronią obok interesu społecznego również interesy (omyślnych przecież) członków prezydiów czy radnych. Warto sobie ów fakt uświadomić i wyciągnąć z niego praktyczne wnioski.

KONSEKWENTNA DROGA

Bardzo się Wydziałowi Organizacyjno-Prawnemu Prezydium WRN chwali, że radców prawnych na pierwszej wojewódzkiej naradzie zebrał. Prokuraturze zaś wojewódzkiej, ściśle: jej Wydziałowi Nadzoru Ogólnego, trzeba wyrazić uznanie za dobrą współpracę. Tu niezbędne wyjaśnienie: mało kto wie, że prokuratura zajmuje się także badaniem legalności uchwał i decyzji rad narodowych. W ośrodkach powiatowych prokuratury otrzymują obecnie systematycznie odpisy uchwał prezydiów PRN i MRN, a także odpisy uchwał podejmowanych przez sesje.

Nie potrzeba chyba wyjaśniać bliżej, jakie znaczenie dla zabezpieczenia interesu społecznego (ale i interesu jednostki) ma ten właśnie odcinek działalności prokuratury. O codziennej, żmudnej pracy radców prawnych powiedzieliśmy sporo już wyżej. Reasumując: kroczymy konsekwentnie prawidłową drogą, wyznaczoną przez partię przed trzema laty.

Piotr Zycki

Mandoliny, krzesła, adaptery

Akcja „Miliony“ daje wyniki

Akcja „Miliony“ zapoczątkowana przez „Trybunę Ludu“, trafiła na podatny grunt. Świadczy o tym również wyniki osiągane w naszym województwie.

Pora zdradzić o co chodzi. O toż w ciągu lat piętnastu niejedna instytucja, zakład pracy, szkoła czy gminna spółdzielnia — zakupiły lub przekazały jakimś zespołowi artystycznemu (światlicy) rozmaitego rodzaju sprzęt. Niejednokrotnie przestał on służyć społecznym celom i zawędrował do prywatnych mieszkań — często pozostał je niewykorzystany. A nieraz pokrywa go warstwa kurzu, w innych jeszcze wypadkach w o-

góle nie wiadomo, co się z tzw. sprzętem kulturalno-rozrywkowym stało.

Rezultaty mówią

Akcja „Miliony“ ma na celu niejako „rewindykację“ owego niewykorzystywanego sprzętu a to w celu przekazania go zespołom czy światlicom potrzebującym wyposażenia. Skąd nazwa „Miliony“? Otóż oblicza się, iż wartość „rezerwu sprzętu“ k. o. — jest kolosalna.

O szczegółach akcji w naszym województwie poinformował nas p. Fr. Wojciechowski z Wydziału Kultury Prezydium WRN w Poznaniu.

W powiatach nasze wydziały i oddziały kultury ogłosiły apele do zakładów pracy i instytucji, by przekazały zbędny sprzęt kulturalny na potrzeby wiejskich świetlic, domów ludowych itp. W Kole np. przypomniano od razu, jakie świetlice gromadzkie są w budowie, z czym wiąże się potrzeba ich wyposażenia.

Wyniki akcji „Miliony“, jak sądzimy, nie będą u nas tak efektowne jak w innych województwach. Dlaczego? Z tej przyczyny, iż w Poznańskim tendencje likwidatorskie nie dotknęły świetlic i zespołów rozmaitych w tym stopniu, jak gdzie indziej.

„Ujawnienie“ trwa

Powiat Środa: „ujawniony“ w Komornikach niewykorzystany sprzęt powędrował już do Śniecisk, z tejże zaś gromady przekazano do Dominowa 5 nieużywanych mandolin. Powiatowy Dom Kultury zrezygnował z jednego radiodiodniarki na rzecz świetlicy w Winogórze. Gminna Spółdzielnia w Nowym Tomyślu domowi ludowemu w Bolewicach wiele pomogła dostarczoną tam akordeonem oraz kwotą 3.500 zł na zakup sprzętu.

Podobno również zadowalające wyniki uzyskano w powiecie chodzieskim?

Tak. Tamtejsze PGR-y postawiły do dyspozycji 5 szaf, 40 stołów oraz 215 krzeseł. Gospodarstwo Jaktorowo zrzekło się na rzecz innej świetlicy radiodiodniarki i adapteru, a Powiatowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych przekazał pianino. Łączna wartość sprzętu, zgromadzonego do tej pory w powiecie, sięga sumy 75.000 zł.

Czy nie zechciałby Pan dodać jeszcze słów kilka w sprawie... „akcji 410“?

27 razy „tak“

Chętnie. Nazwalimy te sprawy wymienionym przez pa-

na kryptonimem od „pewnej sumy, 410 bowiem tysięcy posiadał Wydział na uzupełnienie funduszy społecznych. Co to oznacza w praktyce? Na przykład jakiś zespół świetlicowy pragnie zakupić instrumenty muzyczne dla swych członków, ale — brak funduszy. Może wówczas za pośrednictwem władz gromadzkich i powiatowych wnieść do nas podanie o pomoc finansową. Udzielamy jej pod dwoma warunkami: jeżeli co najmniej 50 proc. potrzebnej sumy zbiorą sami zainteresowani i jeżeli wartość przewidzianego do zakupu sprzętu przekracza 1000 złotych.

— Czy wpłynęło dużo podań?

— Sporo bo 65, z czego 27 załatwiono pozytywnie, zaś 12 zwrócono w celu ich uzupełnienia. Ogółem rozdysponowano już 200.000 zł. W „akcji 410“ zakupiono jesienią m. in. 16 telewizorów...

Słowem — obie akcje kryją w sobie spore możliwości ożywienia tętna życia kulturalnego.

Piotr Życki

Nowe władze partyjne w Pile i Wągrowcu

W niedzielę obradowała w Pile Konferencja Miejska PZPR. Po przemówieniu powitalnym i sprawozdaniu komisji rewizyjnej rozpoczęła się obszerna dyskusja nad sprawozdaniem.

Konferencja wybrała ponownie M. Misztalę I sekretarzem, a L. Jarosińskiego i P. Wysockiego sekretarzami. W skład egzekutywy weszli: ob. ob. Konieczny, Krawiec, Kuśnierz, Laska, Marcinkowski, Pamin, Pelczyński i Schulz.

(kc)

Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza PZPR w Wągrowcu odbyła się 28 ubm. Wzięło w niej także udział I sekretarz KW PZPR — Wincenty Krasko.

I sekretarz KP — Antoni Czajkowski wygłosił wprowadzający referat, a Kazimierz Bolewicz omówił zadania wynikające z Uchwały III Plenum KC PZPR na lata 1961-65 z uwzględnieniem wniosków, za bezpieczeństwem prawidłowy rozwój gospodarczy powiatu.

Konferencja powiatowa wybrała 36 członków Komitetu Powiatowego. Na I sekretarza KP PZPR powołano ponownie Antoniego Czajkowskiego, sekretarzami zostali: Leon Górski i Bogdan Patelski.

(kdw)

Brunatne drożdże (1)

Gdy wyjdiesz wieczorem z rynku tu-reckiego w ulicę Kaliską, a przypadkowo — zdarza się to dość często — i wyleczysz prąd, wyda ci się, że znalazłeś się w XVIII wieku. Czekasz, by na tle starych parterych domków, pamiętających czasy Sasów zjawił się rozchudzony szlachecki kułig... Ogromny „Leyland“ PKS-u tarasujący całą ulicę, przywraca cię do rzeczywistości.

Do niedawna jeszcze Turek należał do miast, które często określa się mianem — świat deskami zabity. Zresztą do dnia dzisiejszego dojazd tu nie jest łatwy. Biedna okolica, małe karłowate gospodarstwa rozsiane na lekkich ziemiach, brak linii komunikacyjnych, przemysłu — oto cała charakterystyka powiatu i dziesięciotysięcznego miasta. Spółdzielnie Pracy: „Tkacz“ i „Chalupnik“, PSS-y i GS-y mimo najlepszych chęci nie mogły dostarczyć wszystkim ludziom zajęcia. Wybudowane w roku 1952 Zakłady Jedwabnicze zdecydowanie poprawiły sytuację, ale nie rozwiązały całkowicie problemu rezerwy siły roboczej.

I oto z pomocą przyszły ekipy geologiczne. A może lepiej powiedzieć bogate pokłady węgla brunatnego w okolicy. Tak to zapomniany ongiś Turek stał się dziś czkiem w głowie nie tylko władz wojewódzkich, ale i państwowych. W niedalekim Korytkowie rozpoczęto budowę odkrywkowej kopalni, która stanie się źródłem paliwa dla ogromnej elektrowni. W kombinacie znajdzie zatrudnienie przeszło 5 tysięcy osób. A dziś, pracując przy robotach wstępnych 700. Rozpoczął się awans miasteczka, na który tak długo czekali wierni jego mieszkańcy. Za tym awansem kryje się jeszcze wiele, wiele spraw, które w Turku muszą znaleźć rozwiązanie.

Wiceprzewodniczący Prezydium PRN — Czesław Cepiński chętnie mówił mi o perspektywach...

— Teraz, to już naprawdę możemy myśleć o rozwoju powiatu. Ta centralna inwestycja po- ciągnie za sobą wszystko — i budownictwo mieszkaniowe, komunalne, nie mniej postawi

przed władzami miejskimi poważne zadania: rozbudowy usług i handlu, drobnej wytwórczości, rozwoju kultury. Władze muszą pomyśleć o prawidłowej budowie zaplecza dla 5 tysięcy ludzi. A gdyby jeszcze zbudować kolej — dorzuca — to można by powiedzieć, że Turek wskoczył w XX wiek. No, mamy nadzieję, że do 1975 roku ten postulat zostanie załatwiony.

Wyda mi się, że zjawisko tureckie najtrafniej określił starszy pan w Domu Kultury.

— Czekaliśmy na wkroczenie socjalizmu i do nas.

Tureckie zmienia swoje oblicze. Zmieniają się i ludzie odcięci do tego czasu od świata.

Jerzy Knapik

Więcej takich hodowców!



Jan Binek ze wsi Wrózew w pow. Krotoszyń od 1950 roku prowadzi hodowlę zarodową trzody chlewnej, jest przodującym i wzorowym hodowcą w powiecie, członkiem związku hodowców trzody zarodowej i członkiem kółka rolniczego. Przekazuje także swoje doświadczenia i wiedzę członkom innych kółek rolniczych.

W 1954 r. za osiągnięcia w hodowli Jan Binek został na Centralnej Wystawie Rolniczej w Lublinie odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi. Stan jego chlewni przedstawia się następująco: 4 maciory z księgą krajową, 1 macióra z księgą wojewódzką, ponadto 2 maciory, 10 knurków, 10 loszek i 30 prosiąt.

Trzoda chlewna Jana Binka eksportowana jest również za granicę. W 1957 roku 4 sztuki sprzedano do Rumunii i 2 sztuki na Węgry, w tym zaś roku — 5 szt. do Bułgarii. Binek hodziuje dwie rasy świń: wielką białą i zwisłouchą.

Na zdjęciu: Jan Binek i jego córka ze swoimi pupilkami.

CAF — fot. Uchymiak

Powiatowe problemy

Z sesji PRN w Ostrowie

Ostatnia sesja Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowie miała charakter specjalny. Radni zebrali się by przeanalizować przyczyny obecnej trudnej sytuacji gospodarczej i zastanowić się nad środkami zmierzającymi do poprawy.

Wiele istotnych powodów zła wskazał w swoim referacie przewodniczący Prezydium PRN — W. Łazarz. Radni dowiedzieli się, że struktura upraw od wielu lat nie wykazuje postępu. Mało tego — mimo odczuwanych co roku braków paszy, obszar upraw przemysłowych i pastewnych zmniejsza się zamiast zwiększać. Fundusz Rozwoju Rolnictwa wynosi w tym roku 8,5 mln. zł — i pełne jego wykorzystanie napotyka na trudności.

Przewodniczący Prezydium potępił również brak poszanowania grosza społecznego, co uwiadamnia się w działalności niektórych przedsiębiorstw i instytucji. Dotyczy to szczegó-

nie Ostrowskich Zakładów Tęrenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych, których kierownictwo dopuściło do przekroczenia funduszu płaco ponad 800 tys. zł. Prez. MRN w Raszkowie likwidując lokalną elektrownię, sprzedała kuźnię polową, pas transmi-syjny, słupy, linkę itd., za które nie otrzymała dotąd zapłaty. Zadłużenia rolników powiatu ostrowskiego z tytułu różnorakich podatków, sięgają sumy 30 mln. zł.

W dyskusji radny G. Stachowiak stwierdził, że jesteśmy jednym z nienajlepiej krajów Europy, pozwalających sobie na luksus uboju cieląt. Jednocześnie trudno jest przekonać do uzasadnionej hodowli młodych wołów. Radny Matuszczak mówił o braku planu produkcji. Wszyscy chłopcy chcą nabyć paszę w postaci tzw. makuchu, a żaden z nich nie produkuje roślin oleistych, z których się ten makuch wytwarza...

Podnoszono także konieczność wyciągania surowych konsekwencji w stosunku do winnych zaniedbań. Wnieśli no projekty rozsądnej gospodarki wodnej.

Zwracano uwagę na potrzebę wyczerpania służby zdrowia na oszczędnej gospodarce.

R. J.

Łowy na grubego zwierza

W obecnym sezonie polowań na grubą zwierzynę, który trwa od 15 października do 10 lutego przyszłego roku, wielkopolscy myśliwi odstrzelili już 600 jeleni na stan w lasach 7—8 tysięcy.

Prowadzi się także odławianie żywych jeleni i danieli w celu wysyłki ich do województw wschodnich, zwłaszcza lubelskiego, aby zasilił tamtejszy zwierzostan. Są pewne trudności zarówno w transporcie jak i samym chwytaniu tych nieoswojonych z widokiem człowieka i niesłychanie wrażliwych zwierząt. Zdarza się, że jeleni umiera... ze strachu.

Najwięcej w tym sezonie padnie od kul myśliwych dzików, bo aż 3,5 tysiąca. Dotąd odstrzelono ich już 1.600. (emp)

SOT-y na wsi

Mamy nowy skrót literowy i to w dodatku na wsi: Stacje Obsługi Technicznej. Powstało ich już 280 przy gminnych spółdzielniach, na skutek potrzeb wynikających z rozszerzającej się mechanizacji rolnictwa i transportu spółdzielczego. W planach CRS na rok 1960 przewiduje się organizację dalszych i rozbudowę istniejących SOT-ów.

W ten sposób spółdzielczość usługowa zamierza przyjąć z pomocą kółkom rolniczym. Będzie przyjmować od nich maszyny i narzędzia do naprawy. W związku z tym istnieje już w tej chwili w gminnych spółdzielniach zapotrzebowanie na 1.500 monterów i słuszy samochodowych. Niezależnie od tego związki spółdzielcze: przeznaczają znaczne fundusze na szkolenie fachowców z tego zakresu, aby zapewnić obsadę SOT-ów nowo powstających. (kj)

Pierwsi w kraju

Niecodzienna uroczystość przeżywała 3 bm. załoga Krotoszyńskich Zakładów Mięsnych. W sali Powiatowego Domu Kultury zagaił ją dyrektor Zakładów Mięsnych — Marian Perski. Następnie przemawiali: inż. Wesołowski z Centrali Przemysłu Mięsnego, przewodniczący Centralnej Komisji Współzawodnictwa oraz wiceminister Przemysłu Spożywczego p. Świerczyński.

Wszyscy mówcy podkreślali wielki wysiłek załogi Krotoszyńskich Zakładów Mięsnych, która mimo silnej konkurencji z nowoczesnie urządzonymi zakładami potrafiła odnieść zwycięstwo zwycięstw. Plan wartościowy wykonała w pierwszym półroczu w 112 proc., plan produkcji szynki w 131 proc., bekonów w 115 procentach. Ponadplanowa produkcja przyniosła 4 mln zł dodatkowego dochodu, a towar eksportowy dał państwu ponad 3 miliony dolarów dewiz. Tymi wynikami Zakłady Mięsne w Krotoszynie wybiły się na czoło, zdobywając po raz pierwszy szanę dar przedniodni Prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz nagrodę w wysokości 60.000 zł.

Sztandar załozde wręczył wiceminister Świerczyński.

Zyczenia i słowa uznania załozde wyrazili przedstawiciele KC PZPR, Centralnej Rady Związków Zawodowych, I sekretarz KP PZPR, dyrektor Technikum Przemysłu Mięsnego i dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego w Poznaniu.

Na część artystyczną złożyły się występy młodzieży Technikum Przemysłu Mięsnego, orkiestry Zakładów Mięsnych i zespołów artystycznych. Konferansjerem prowadził Stanisław Strugarek.

(fk)

Pamięć za pomoc i serce

Na dawnym ementarzu obok b. kościoła ewangelickiego św. Krzyża w Lesznie znajduje się grób zmarłego w 1868 roku niemieckiego lekarza dr. Jana Metziga.

Dr Metzig był wielkim przyjacielem Polaków. Jako poseł do parlamentu pruskiego rozwijał na ożywnioną działalność. Głosił słowem i piórem (napisał 12 broszur) konieczność odbudowy Polski, jeździł po wsiach i leczył bezpłatnie biedotę wiejską. Działając jako samotny ideowiec, nie mógł niestety osiągnąć większych rezultatów, pozyskał sobie jednak szacunek i przyjaźń.

W 1920 r. w dowód uznania ówczesne władze miejskie nazwały jego imieniem plac położony wśród zieleni obok kościoła.

Od ubiegłego roku z inicjatywy prof. Domagałowej z Liceum Ogólnokształcącego młodzież z klasy Xb serdecznie opiekuje się grobem dr. Metziga. Uporządkowała teren wokół grobu, ganki wysypała piaskiem i urządziła ładne rabaty. Dwa razy w roku są sadzone kwiaty. (R)

40 lat w służbie PKP



Kierownik pociągu kl. I — Stefan Konieczny w Lesznie, obchodził niedawno jubileusz 40-letniej pracy na PKP i nieprzerwanej, 33-letniej pracy w leszczyńskiej stacji.

W 1919 roku, St. Konieczny rozpoczął pracę w Jarocinie w służbie ruchu. Kolejno przechodził niektóre działy, by w końcu objąć stanowisko konduktora. Od 1926 roku do chwili obecnej, Jubilat pracuje w Lesznie. Na tym stanowisku nie miał ani razu awarii, ani usterek.

Jubilat dał się również poznać jako nieustraszonego działacza społeczno-politycznego. Będąc przewodniczącym kółka TPP-R, za dobre osiągnięcia na odcinku krzewienia przyjaźni polsko-radzieckiej, wyróżniony został Złotą Odznaką. Jest założycielem i opiekunem kółka ZMS przy drużynach konduktorskich oraz aktywnym działaczem dzielnicowego komitetu Frontu Jedności Narodu. Był inicjatorem czynów społecznych i współzawodnictwa o bezawaryjne prowadzenie pociągów mieszanych.

Za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej, Stefan Konieczny został odznaczony m. in.: Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Z okazji jubileuszu do licznych gratulacji dołączamy również i nasze życzenia. (R)

Pracownicy poszukiwani

Kierownika finansowego z wyższym wykształceniem przyjmie natychmiast poważne Przedsiębiorstwo Spółdzielcze. Oferty z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 pod K9013.

Księgowego-rewidenta zatrudni zaraz Inspektorat PGR Oborniki z siedzibą w Rudkach, stacja kolejowa Oborniki Wlkp. Wymagane co najmniej średnie wykształcenie oraz kilku letnia praktyka. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K9004

Kowal z kilkuletnią praktyką potrzebny od 1. I. 1960 (szkoła 7 kl. spółdzielnia spożywcza na miejscu). Zgłoszenia: PGR Modrze, poczta Modrze, stacja kolejowa Strykowo, pow. Poznań. 38247g

Oborowego z własnym pomocnikiem poszukuje RZS Wyrzaków, pow. Środa, poczta Śnieć. Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią zapewnione. 38367g

Kierownika technicznego branży metalowej i drzewnej oraz kalkulatora - normowczyka zatrudni Gnieźnieńskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Gnieźnie, ul. Długa 5. Na stanowisko kierownika technicznego wymagane wyższe wykształcenie techniczne lub średnie oraz kilkuletnia praktyka na stanowisku kierowniczym, a dla kalkulatora-normowczyka przynajmniej średnie wykształcenie techniczne z długoletnią praktyką. Podania z odpisami świadectw kierować pod wskazanym adresem do dnia 15. XII. 1959 r. Zastrzeżenie prawo wyboru kandydata. K9007

Pomoc domowa z gotową ręką, chętnie rękami dochochająca potrzebna do 3 dorosłych osób. Aleja Wielkopolska 34. 38145g

Pomoc domowa raz w tygodniu potrzebna. Różana 4 m. 4. 38130g

Pomoc domowa na stałe lub dochochająca potrzebna. Matejki 60 m. 6. Perz. 38131g

Ręka poszukuje pracy umysłowej, lekkiej fizycznej lub chałupniczej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38171g

Ręka poszukuje pracy umysłowej, lekkiej fizycznej lub chałupniczej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38172g

Pomoc domowa dochochająca potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 44 m. 6. 38121g

Opięknika do rocznego dziecka potrzebna zaraz. Czechostowska 15 m. 12. po godz. 14. 38133g

Dnia 4 grudnia 1959 r. zmarła nasza długoletnia pracownica, śp.

Zofia Baranek

W Zmarłej straciłmy wzorową pracownicę i koleżankę. Cześć Jej pamięci! Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Rada Zakładowa Współpracownicy Dyrekcja POZNANSKICH Zakładów Przemysłu PIEKARNICZEGO W POZNANIU K9049

Dnia 5 grudnia 1959 r. zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy ojciec, nasz najukochańszy teść, dziadek, pradziadek i wujek śp.

Józefat Hemmerling

powstaniec wielkopolski.

przeżywszy lat 85.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm., o godzinie 14.10 z domu żałoby Buk - Wielka Wieś.

O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Buk - Wielka Wieś, Opalenica, Januszewice, Poznań, Grodzisk, Oborniki, Wolsztyn. 38581g

Dnia 7 grudnia 1959 r. zmarł w Bogu, namaszczonej Olejami św., mój drogi mąż i przyjaciel, nasz kochany wujek i szwagier, przeżywszy lat 63, śp.

Tadeusz Wróblewski

główny księgowy

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamia w smutku pogrążona

ZONA Z RODZINA

Poznań, Garbary 61. 38580g

Po długotrwałej chorobie, 5 grudnia 1959 r. zmarł w Poznaniu, przeżywszy lat 51, śp.

mgr Jerzy Przybylski

ekonomista, b. oficer W. P. - odznaczony Krzyżem Walecznych w Obronie Warszawy 1939 r., b. leniec Ofiar II-C w Woldenbergu, po wyzwoleniu pracownik Ministerstwa Komunikacji, w latach 1957-1958 dyrektor Uzdrowiska Duszniki-Zdrój, następnie starszy inspektor Centralnego Zarządu Uzdrowisk.

W Zmarłym tracimy ukochanego męża, syna, ojca, dziadka, brata, wuja. Pamięć o nim pozostanie na zawsze w sercach naszych. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Msza św. za duszę Zmarłego odprawiona zostanie w kościele Bożego Ciała w Poznaniu, dnia 12 grudnia br. o godzinie 8.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

38572g

Wojew. Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu

bierze udział w aukcyjnej sprzedaży skór twardej i miękkiej, organizowanej przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Łodzi. Na aukcyjnej sprzedaży można nabyć m. in. następujące artykuły:

krupon skórzany podeszwy skórej podeszwy i podpodeszwy skórej rymarskiej karki i boki juchtowe i bukatowe skóry ciętłe velourowe skóry skórzane obuwnicze skóry skórzane galanterijne - roślinne i chromowe podszewki skórzane skórzane skórzane

Sprzedaż ta odbędzie się w dniu 9 grudnia br., o godz. 9 w lokalu Centrali Zbytu Artyk. Technicznych w Łodzi Plac Zwycięstwa nr 2.

Do wzięcia udziału zapraszamy - Zakłady Przemysłu Terenowego, Wojew. Związek Spółdzielni Pracy, Okręgowy Związek Spółdzielni Inwalidów oraz Związek Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu.

Informacji w powyższej sprawie udziela Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu, ulica Stary Rynek 53/54, telefon 20-06. K9032

PAŃSTW. KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA EKSPLOATACJA TOWAROWO-SPEDYCYJNA W POZNANIU, ulica Traugutta 1/9 telefon zbiorowy 81-31

ZAWIADAMIA

że wynajmuje furgonetki (bagażówki)

kryte o nośności do 800 kg na dogodnych warunkach. K9041

Kupno

Kupię samochód osobowy Fiat 600 Multipla, telefon 96-84, Poznań. 38044g

Kupię względnie wydzielone zawieszki, od 1-1,5 m toczona, silną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38078g.

Sprzedaż

Cegły białe, wapno gat. I poleca: Hurtowa Sprzedaż Materiałów Budowlanych, M. Rzekiecki, Bydgoszcz, Em. Plater 20. K8809

Wózki dziecięce, dla lalek, zabawki oraz komplety likierowe, kieliszki ozdobne poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. Wyposażenie: porcelana, szkło na uroczystości. 37002g

Pianina markowe okazują się sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Armii Czerwonej 39. 37832g

Maszyny dziewiarskie na każdą wielkość fabrycznie nowe, metalowe, marki zagraniczne, sprzedam. Możliwość nauki. Poznań, ul. Długa 10 m. 7. K2930

OGŁOSZENIA DROBNE

Lisy platynowe, srebrne i niebieskie (piękne futerka) sprzedam. Zakopiańska 22. 38187g

Sprzedaż motocykla WSK z licznikiem, cena 7.000 zł. Bronisław Wojciechowski, Dąbrowa, pow. Poznań, ul. Polna 1. 38021g

Powozkę polowczak ogumioną jak nową sprzedam. Stefan Witig, Wolsztyn, Mińska 16. 38024g

Sprzedaż wózek głębokiej ceratowy. Jeżycka 36 m. 7. 38027g

Gabinet stylowy wysokiej klasy debowy sprzedam. Kopernika 7 m. 12. 38031g

Sprzedaż dywan, ręczna praca (smirnyński) 4x4,60. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38048g.

Futro łapki karakulowe (na tęszą figurę), okazują się sprzedam. Mostowa 5a m. 12. 38070g

Lokale

Mieszkanie wyłączone 2-3-pokojowe z wygodnymi łazienkami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37793g.

Mieszkanie do zamiany poleca: Biuro Handlowe „Parcelo-Willa”, Poznań, Czerwonej Armii 29, od godz. 9-17. 37988g

Dnia 5 grudnia 1959 r. zmarł nagle w Bogu, nasz jedyny nieodżałowanej pamięci syn, brataneć, siostrzeniec i kuzyn w osmej linii krwi, śp.

Andrzejek Kandulski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm., o godzinie 10.40 z kaplicy cmentarnej jeżyckiego. Pogrzeb w głębokiej żałobie

RODZICE I RODZINA

Poznań, Kościuszki 108/10. 38592g

Dnia 5 grudnia 1959 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, przeżywszy lat 71, śp.

Jan Cegiel

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Sołcu, ul. Łutyczna 1.

O bolesnej stracie zawiadamia stroskana

ZONA I RODZINA

Poznań, Niestachowska 2 m. 1. 38532g

W dniu 7 grudnia 1959 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po krótkiej i ciężkiej chorobie, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 80, śp.

Pelagia Fliegerowa

z domu Ruchaj

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej, przy ulicy Błuszczyckiej, parafii Bożego Ciała.

W ciężkim smutku pogrążeni

MAŻ Z DZIEĆMI I RODZINA

38587g

Dnia 5 grudnia 1959 r. zmarła w Bogu, po długiej, z anielskim spokojem znoszonej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i najtrojskawsza matka i babcia, przeżywszy lat 69, śp.

Marianna Jabłońska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm., o godzinie 10.30 z kościoła parafialnego w Kaźmierzu.

W imieniu stroskanej rodziny

KS. TADEUSZ JABŁOŃSKI

Poznań, Przybory, pow. Szamotuły.

Centrala Techniczna ŁÓDZKIE BIURO SPRZEDAŻY

ŁÓDŹ, ULICA NOWOTKI 24/9 telefon 282-20

ZAWIADAMIA, ŻE

PUNKTY ZAOPATRZENIA DETALICZNEGO

W POZNANIU - przy ulicy 27 Grudnia 14, telefon 505-95 i W ŁODZI - przy ulicy Zachodniej nr 23a, telefon 548-53

DOSTARCZAJĄ NATYCHMIAST

w pełnym asortymencie - przyrządy pomiarowe, kontrolne, badawcze i naukowe

jak:

mikroskopy, areometry, termo- i manometry, wagi analityczne i techniczne, suszarki, ciepłarki, kalorymetry, psychrometry, wirówki, przepływomierze, itp. oraz sprzęt geodezyjny i wtryskarki do mas plastycznych. K9880

Przetargi - Komunikaty

Państwowa Szkoła Poloznych w Poznaniu, ul. Ratajczaka 47, ogłasza przetarg na roboty remontowo-budowlane przebudowy zaplecza kuchni, stołówki, szatni i magazynu w budynku szkolnym. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania prac 31. XII. 1959 r. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w przeciągu 6 dni od daty ogłoszenia w sekretariacie Szkoły, pokój 27, przy ul. Ratajczaka 47, gdzie zasięgnąć można koniecznych informacji. K9039

Poznańska Fabryka Wyrobów Emaliowanych w Poznaniu, ul. Wrzesińska 2 wnosi sprostowanie do ogłoszonego przetargu w „Głosie Wielkopolskim” w dniu 5. XII. 1959 r. nr 289 (4927) - w pozycji 7 i 8 winno być wykonanie wałków rdzeniowych górnych oraz wałków rdzeniowych dolnych I kw. z materiału wykonawcy a w pozostałych kwartałach z materiału powierzono. K9043

Zamienię trzy pokoje, kuchnię, centralne ogrzewanie w Gorzowie Wlkp., ul. M. Nowotki 7/8 na mniejsze w Poznaniu. 31633p

Garaż w dzielnicy Grunwald poszukuje zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38014g.

Poszukuję pokoju dla młodego małżeństwa ewentualnie umebłowanego. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38017g.

Pokoju sublokatorskiego poszukują 2 siostry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38022g.

Poszukuję mieszkania dwa pokoje z kuchnią, wyłączone w Poznaniu lub okolicy. Oferty z podaniem warunków kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38023g.

Dwa samodzielne mieszkania po 2 pokoje z kuchnią (jedno - komfortowe) zamienię na 2 lub 3/4 pokoju z kuchnią, komfort. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38037g.

Mieszkanie dwupokojowe zamienię na podobne lub duży pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38043g.

Odstąpię pokój 31 m², wyłączone w środku miasta. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38050g.

Sprzedaż działki 360 m² z domkiem. Poznań, Działki Wesołe 132. Osiedle Warszawskie, Leonard Kościński. 36036g

Okazyjnie sprzedam w całości w Kościelcu dom 1-rodzinny, warsztat, stodoła, 3 morgi ogrodu, zabudowlany. Cena 200 tys. zł. Krystyna Pieta, Kościelca, ul. Żwirki i Wigury 11 m. 3. 38060g

Oddam w dzierżawę gospodarstwo prywatne 11 ha w kulturze blisko stacji, powiat Wągrowiec lub przyjeżdżając samotnie mężczyźni do wszelkich prac na dobrych warunkach. Szybkie zgłoszenia: Nowak, Wyspiańskiego 16. 38551g

Lekarstwo

Lekarz dentysta Jaworowicz przyjmuję Mickiewicza 24. Nowoczesna proteza, Reperacja protez na poczekaniu. 38290g

Dr med. Jarosław Szluzar, specjalista chorób wewnętrznych, specjalista chorób płucnych. Własne laboratorium analityczne, godz. przyjęć 10-12, tel. 49-92. Poznań, 27 Grudnia 11 m. 7. 37607g

Zguby

Dnia 1 bm. znaleziono portmonek z pieniędzmi. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38537g.

Pies wilk duży przybłąkał się. Odebrać Świerkowską 2 (Debiec). 38544g

Zgubiono legitym. szkolny nr 59/L/129 na nazwisko: Janina Dykiert, Leszno, Poniatońskiego 2. 31896p

Unieważniam zgubioną przez siebie „Warsztat reparacyjny rowerów Karol Dzikowski, Krotoszyń, ulica Kaliska 6. 31682p

Nieruchomości

Domek jednorodzinny lub idealną, wyłączone położone w dwurodzinnym (3-4 pokojowy wolny), z dogodną komunikacją. Kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37979g.

Parcela: Ostroroga, Grunwaldzka, Kordeckiego, Wola, Junikowo. Smolchowiec, Podolany, Piątkowo, Luboń, sprzedaż „Fortuna”, Poznań, Ratajczaka 30. 38381g

Wielbnemu Duchowieństwu, wszystkim Krwonym i Znajomym, Lokatorom i Pracownikom za złożone wyrazy współczucia, kwiaty, wieńce i oddanie ostatniej przysługi naszemu ukochanemu ojcu, śp.

Leonowi Rucińskiemu

składają

serdeczne podziękowanie

SYN I CÓRKA

Matrymonialne

Wdowa, szatynka, lat 40, pracująca, własne mieszkanie, poznańska, lat 48, kulturalnego na stanowisku, bez nałogów, chętnie kawalerka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38026g.

Wdowa, lat 47, posiadająca mieszkanie, 50.000 zł, zapoznała z matrymonialnym panem na stanowisku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38064g.

Handlowiec, lat 42, wzrost 170, raczej szczupły, zapoznała wysoce kulturalną panią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38073g.

Rencista niepalący, wzrostu średniego, zapoznała z matrymonialnym wdowcem lat 42, renciście z mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38088g.

Bernard Cierniak

W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego, serdecznego i dobrego Kolegę. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się dnia 7 grudnia 1959 r. na cmentarzu jeżyckim.

Rada Nadzorcza i Zarząd

RZEM. SPÓŁDZ. ZAOPATRZENIA I ZBYTU INTROLIGATORÓW W POZNANIU. K9048

Gospodarka dla wszystkich

Bumelanci - bez zasiłków!

Dotychczas w dniu wypłat zasiłków rodzinnych w kolejce do kasy ustawiali się wszyscy: uczciwie pracujący obok bumelantów. Denerwowało to ludzi, wielu zwracało na tę niesprawiedliwość uwagę. Zawsze jednak znajdowała się wymówka: za winy ojca — nie wolno karać dzieci.

Jeśli jednak sam ojciec o swe dzieci i żonę nie dba, to niby z jakiego tytułu ma być przez społeczeństwo premiowany?

1 grudnia br. weszło więc w życie rozporządzenie Rady Ministrów: bumelantom zasiłku rodzinnego nie wypłacać. Koniec, kropka!

Albo inne zjawisko. Wśród pewnej, dość zresztą licznej, grupy ludzi utarło się mniemanie, iż umowa o pracę, obowiązująca tylko jedną stroną: pracodawcę. On jest zobowiązany dostarczać narzędzia, odzież ochronną i obuwie. On jest zobowiązany do wypłaty zasiłków rodzinnych, pensji itd., a w wypadku, gdy pracownik mu nie odpowiada — uprzedzić go dwutygodniowym wypowiedzeniem; pracownik natomiast nie jest zobowiązany do niczego: może pewnego dnia wyjść z pracy i więcej nie wrócić, nie rozliczając się naturalnie z pobranych przedmiotów. Pojutrze może pracować na innym krańcu Polski a po tygodniu — zrobić to samo co w wypadku pierwszym.

Pracodawca był często bezsilny.

Wydane ostatnio i ważne z dniem 1 bm. rozporządzenie Rady Ministrów stawia pewną tamę dla tego typu praktyk. Mianowicie ustala, iż każdy pracownik, który bez wypowiedzenia porzuci pracę — traci na przeciąg 6 mies. prawo do uzyskania zasiłku rodzinnego w nowym miejscu pracy. Inny punkt tegoż rozporządzenia działa „powstrzymująco” na duży przepływ ludzi z zakładu do zakładu w ogóle. Pracownik nowy nabywa bowiem prawa do zasiłku dopiero po 3 miesiącach stażu pracy w tej samej fabryce.

Przy okazji załatwiono także inną sprawę. Ponieważ zdarzało się, że wielu właścicieli gospodarstw, w se-

zonie tzw. martwym, imalo się jakiegokolwiek pracy w mieście dla zasiłku rodzinnego, który przy licznych rodzinach sięgał wysokich nieraz kwot — ustalono, że ci pracownicy, którzy mają inne dochody przekraczające sumę 6 tys. zł rocznie, zasiłków rodzinnych nie będą mogli nadal pobierać. (poh)

SPRAWNIK
RADZI

H. Niewierz — Podatek od nieruchomości opłaca się od budynków związanych z gospodarstwem rolnym, lecz wynajętych lub wydzierżawionych na cały rok podatkowy i używanych na cele rolnicze, jeżeli składają się z więcej niż 4 izb.

Osoby, których źródłem utrzymania jest praca najemna, opłacają czynsz niepodwyższony. Oprócz czynszu obowiązane są te osoby ponosić koszty eksploatacji nieruchomości oraz bieżącego remontu. W razie sporu wysokości czynszu określa w takim przypadku władza czynszowa tj. prezydium rady narodowej. Od decyzji takiej służy stronom prawo odwołania do odwoławczej komisji czynszowej.

J. W. Długa Goślina — W przypadku otrzymania delegacji z zakładu pracy przysługuje Panu zwrot kosztów podróży, dojazdów, noclegów oraz diety. W razie korzystania z częstokroć wyżywienia na delegacji na koszt zakładu pracy, koszty tego wyżywienia mogą być odliczone z przysługujących Panu diet. Zachowuje jednak Pan prawo do ewentualnej różnicy pomiędzy należnymi dietami a kosztami wyżywienia, ponoszonymi przez zakład pracy.

Grudzień

Imieniny

Marti

8

wtorek

Słońce:

wsch.: g. 7.31
zach.: g. 15.24

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”
POLSKI — g. 18 „Fircyk w zalogach” (zamkn.)
NOWY — g. 18 „Zaklinacz deszczu”
OPERETKA — g. 19 „Zemsta Niepoprawa”
SATYRY — w objęciu
MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”
STUDIO (Dom Drukarza) — g. 19.30 „Dramat księżycowy”

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Rosmersholm”
KUSLIN (Nowy Tomysl) — „Dziwaczyna sędzia”
POWIDZ (Gniezno) — „Powrót”
BOREK (Gostyn) — „Nie ma sprawy wiedełwych”
KONIN — „Przedszkole miłości”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Biały niedźwiedź” (polski, 14 l.)
BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.30 — „Czarna Carmen” (amer., 18 l.)
CZERNASTKA — g. 11, 15, 19 — „Czerwone i czarne” (franc., 16 lat)
DOM KULTURY MO — g. 15.30 i 20.15 „Tajemnice alkołowy” (franc., 18 l.)
GWIAZDA — remont
HUTNIK — nieczynne
MALTA — g. 16-20 „Chorągwie na wieżach” (radz., 12 l.)
MINIATURKA — g. 15.45, 18, 20.15 „Pigułki dla Aurelii” (polski, 16 lat)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.)
OSIEDLE — g. 16-20 „Dr Corda arezowany” (NRF, 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Bez kresne horyzonty” (franc., 12 l.)
PIAST — nieczynne
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Ostatnie pięć minut” (franc.-włoski 16 l.)

Nowy sport

Do licznych dyscyplin sportowych przybyła jeszcze jedna. Jest nią sport bojerowy przy pomocy spadochronu. Wymyślił go amerykańscy uczeni, przebywający na Antarktydzie. Dyscyplina jest bardzo zbliżona do popularnych u nas bojerów. Polega na tym, że do rozpiętej, nylonowej czaszy — przycepią się sanie. Szybkość takiego bojera przekracza 90 km/godz. (p)

Mieszanka
zagranicznaROZGRZEWKA
— PODSTAWA

Rozgrzewka jest dla lekkoatletów podstawą sukcesów. Potwierdził to m. in. — przykład mistrza olimpijskiego z 1948 r. Pattona (USA) — zwycięzcy biegu na 200 m (20,2 sek.). Bardzo intensywnie rozgrzewał się przed startem słynny ongiś długodystansowiec Paavo Nurmi. Nasz popularny Krzysztof Kozłowski rozgrzewa się około godziny przed startem. Krócej trwa rozgrzewka u sprinterów. Rozgrzewkę kończy się około 15 minut przed startem.

NAJWIĘCEJ OFIAR

W ciągu bież. roku zmarło wielu znanych sportowców, większość jednak wskutek nieszczęśliwych wypadków. Najwięcej strat poniosł sport motorowy. M. in. zmarł wielokrotny mistrz Europy Rudolf Carracciola (Niemcy), Fausto Meyrat (Szwajcaria), Jean Behra (Francja); spośród lekkoatletów zmarł triumfator w biegu maratońskim, zwycięzca na Olimpiadzie w 1928 r. — El Quafi. Reprezentował on barwy Francji.

BYŁY WIOŚLARZ

Pośród 8 nowych kardynałów, których uroczystej nominacji dokona 14 bm. papież Jan XXIII — jeden z przyszytych purpuratów — kardynał William Heard (Szkot) w czasie studiów na Uniwersytecie w Oksfordzie należał do słynnej reprezentacyjnej ósemki wioślarskiej tego uniwersytetu (x)

Podwójny sukces koszykarzy

Lech przoduje w I lidze, a Warta i poznański AZS w grupie „A” II ligi; taki jest w największym skrócie bilans zakończonych w niedzielę pierwszej rundy rozgrywek mistrzowskich w ligach koszykówki męskiej. Obecnie koszykarze mają przerwę, która trwać będzie aż do końca stycznia. Druga, decydująca o mistrzostwie i awansach runda rozgrywek rozegrana zostanie w czasie od 30 stycznia do 6 marca przyszłego roku.

Najprzyjemniejszą i największą niespodzianką sprawi w I rundzie Lech, mimo przemęczenia przedłużonym w tym roku sezonem zespół kołajarski poniosł najmniej (tylko dwie) porażki spośród pierwszoligowych drużyn.

BRAWA DLA LECHA

Podczas rozgrywek w pełni potwierdziło się przekonanie trenera Patrykanta, który przewidywał, iż Lech osiągnie dobrą formę dopiero w czasie mistrzostw.

Trzeba jednak powiedzieć, iż przez kilka tygodni obawialiśmy się, iż Lech może odnaleźć formę za... późno. Porażka z Wisłą we własnej sali (z przegraną w Warszawie z Polonią można było się liczyć) spowodowała nawet powstanie opinii (vide katedry „Sport”), że poznaniacy nie są już tak dobrym zespołem, jak przed rokiem, czy dwoma.

Na przekór złowróbnym przewidywaniom Lech wygrał ostatnie dwa wyjazdowe spotkania, w tym najtrudniejszy chyba mecz z AZS-em w Warszawie. Cieszy przede

wszystkim styl tych zwycięstw.

Lechici, którym zarzucano ostatnio brak dynamiki i rozmachu w grze, wykazali w obydwu spotkaniach doskonałą formę; narzucili w grze ostre tempo, przeprowadzali szybkie akcje, kończone celnymi strzałami; nie oddawali inicjatywy w ręce przeciwników.

Lechici są obecnie zespołem, który uzyskał najwięcej zwycięstw (9) i zdobył najwięcej punktów z rzutów do kosza (896). Najgroźniejszymi ich rywalami są niewątpliwie zespoły AZS - Warszawa i rewalacyjny wrocławski Śląsk (zwycięstwa nad Legią i Polonią). W czołówce kandydatów do tytułu mistrzowskiego mieszczą się także zespoły Legii, Wisły i Polonii.

O tym, który z tych zespołów zajmie pierwsze miejsce, zadecyduje druga runda; poznaniacy mają w niej, niestety, aż siedem spotkań wyjazdowych. Jeśli jednak utrzymają formę, zademonstrowaną w ostatnich spotkaniach, to można już teraz wyrazić nadzieję, że tegoroczne mistrzostwa powinny zakończyć się ich sukcesem.

SZANSE AWANSU

Bardzo pomyślnie dla poznaniaków zakończyła się także pierwsza runda rozgrywek drugoligowych. Warczarze i AZS zajmują obecnie dwa pierwsze miejsca, co w wypadku utrzymania tych pozycji do końca mistrzostw zapewni aż dwóm zespołom poznańskim prawo udziału w rozgrywkach decydujących o awansie do I ligi.

Do ekstraklasy awansują bowiem dwa zespoły spośród mistrzów i wicemistrzów obu grup II ligi. Zespoły grupy „A” (poznaniacy), uważane za najsilniejsze, mają szanse wyprzedzenia w finale obu drużyn grupy „B”.

T. K.

Przegrana Śliwy
w Rydze

W Rydze rozpoczął się międzynarodowy turniej szachowy, w którym startują zawodnicy Związku Radzieckiego, Finlandii, Norwegii, Polski, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej. W pierwszych spotkaniach Śliwa przegrał z Pietzschem (NRD) a Witkowski zremisował z Niemellą (Finlandia) (PAP)

Brak przeciwników!

Między liniami ringów

Z niedzielnych imprez, których niestety w Poznaniu było niewiele, warto zastanowić się nad dwoma meczami bokserskimi klasy A. Wspólną cechą obu meczów były walkowery, poddania, techniczne nokauty i w konsekwencji parę zaledwie pełnych walk.

Taki stan nie jest absolutnie wesoły dla pięściarstwa poznańskiego. Nawet najwięksi optymiści patrzą w przyszłość z powątpiewaniem. Nie widzimy też ratunku w zapowiadanej zmianie szkolenia, ani w zmianie postępowania poszczególnych klubów w stosunku do młodzieży.

W meczu Grunwaldu z Olimpią byli 3 poddania, 2 walkowery oraz techn. k.o. i dyskwalifikacja. Czołówek na szczeblu A-klasy mógł się pochwalić tylko trzema jako takimi walkami...

W muzeum Pluciński (O) chociaż zmusił do poddania Kierca, to jednak boksował w 1 r. r. Nastawiony przez sekundanta wdał się w bijatykę, w której dostał cieżki i gęby

Od przodownika
do outsidera

KOSZYKÓWKA

I LIGA MĘSKA

AZS W-wa — Lech 70:87
Wisła — AZS Tor. 93:63
Sparta N. H. — Wybrzeże 54:56
Łódzki KS — Cracovia 69:67
Śląsk — Polonia 46:43
Gwardia Wr. — Legia 71:72
Łódzki KS — Lech 75:83
Wisła — Wybrzeże 88:82
Sparta N. H. — AZS Tor. 69:79
AZS W-wa — Cracovia 83:50
Śląsk — Legia 58:47
Gwardia Wr. — Polonia 73:94

1. Lech Poznań 9 2 20 896:786
2. AZS Warszawa 8 3 19 843:734
3. Śląsk Wrocław 8 3 19 693:627
4. Legia Warszawa 7 4 18 785:766
5. Wisła Kraków 7 4 18 855:747
6. Polonia W-wa 7 4 18 756:718
7. AZS Toruń 5 6 16 824:880
8. Wybrzeże Gd. 5 6 16 725:793
9. Sparta N. Huta 3 8 14 671:733
10. Łódzki KS 3 8 14 684:820
11. Cracovia 2 9 13 715:851
12. Gwardia Wrocł. 2 9 13 777:863

I LIGA ŻENSKA

Lech — Olimpia 40:76
Polonia W-wa — Drukarz 61:35
AZS Wr. — Wisła 42:49
Łódzki KS — Wawel 37:69
AZS AWF — Gwardia W-wa 57:35
1. AZS AWF 5 1 11 398:239
2. Wawel Kraków 5 1 11 341:227
3. Olimpia P-ń 5 1 11 337:277
4. Wisła Kraków 5 1 11 313:255
5. Gwardia W-wa 3 3 9 225:252
6. Polonia W-wa 3 3 9 287:295
7. Lech Poznań 3 3 9 297:289
8. Łódzki KS 1 5 7 239:350
9. AZS Wrocław 0 6 6 223:314
10. Drukarz W-wa 0 6 6 202:354

II LIGA MĘSKA

AZS — Olimpia 71:50
Warta — Lech 1b 69:54
Polonia Leszno — Śląsk 55:54

SZABLA

TABELA MISTRZOSTW
DRUŻYNOWYCH

1. Legia I W-wa 16 pkt.
2. Warszawianka 14 pkt.
3. Baildon Katowice 10 pkt.
(71 zwyc.)
4. GKS Gliwice 10 pkt.
(64 zwyc.)
5. Górnik Katowice 8 pkt.
6. Warta Poznań 6 pkt.
7. KKS Kraków 4 pkt.
8. Legia II W-wa 2 pkt.
9. Flota Gdynia 0 pkt.

SZPADA

TABELA MISTRZOSTW
DRUŻYNOWYCH

1. Marymont W-wa 16 pkt.
2. Legia W-wa 14 pkt.
3. AZS AWF W-wa 10 pkt.
4. KKS Kraków 8 pkt.
(72 zwyc.)
5. Górnik Katowice 8 pkt.
(70 zwyc.)
6. AZS Poznań 8 pkt.
(68 zwyc.)
7. Piast Gliwice 6 pkt.
8. AZS Łódź 2 pkt.
9. Wiśniarz Szczecin 0 pkt.

BOKS

POLSKA I — POLSKA II 16:8

(Wyniki podajemy w kolejności wag; w w. kugielce i półśredniej rozegrano po dwie walki). Olech zremisował z Romanisym; Zawadzki zremisował z Kuleszą; Gutman wygrał z Wojtowiczem; Adamski wygrał z Budkusem; Paździor wygrał z Kasprzykiem; Kule przegrał z Milewskim; Drogoś wygrał z Misiakiem; Borejsza wygrał z Włodkowskim; Kankowski przegrał z Kucmierzem; Walasek przegrał z Dampcem II; Pietrzykowski wygrał z Kubackim; Jędrzejewski wygrał z Fingerm.



Ostatnio nakładem wydawnictwa „Książka i Wiedza” ukazały się następujące pozycje:

„Godzina druga” — wspomnienia uczestników walki pod Górą św. Anny w czasie trzeciego powstania na Górnym Śląsku w 1921 r. (wspomnienia uczestników) str. 191, zł 7,—

XV Zjazd Francuskiej Partii Komunistycznej — cykl: materiały i dokumenty partii komunistycznych i robotniczych, str. 222, zł 4,—

„Nowy Świat” — M. F. Rakowski, notatki z podróży po ZSRR, ilustrowane, str. 114, zł 5,—

„Ucieczka” — Richard Gross, wspomnienia antyfaszysty, przekład z niemieckiego, str. 153, zł 8,—

„Przekłete podwórce” — Ivo Andrić, opowieść, przekład z serbskiego, str. 110, zł 7,—

„Ewangelia — dziesięciorgo przykazań” — ich powstanie i znaczenie — Jan Hempel, str. 117, opr., zł 7,—

„Twarz Pana Boga” — Krystyna Salaburska, opowiadanie znanej w Poznaniu autorki, str. 174, zł 10,—

„Podróże po Ameryce podzwrotnikowej” — Aleksander Humboldt, wybór pod red. prof. B. Olszewicza, ilustrowane, mapka, str. 475, zł 25,—

„Raport nie będzie wystany” — Władysław Machajek, opowieść, str. 438, zł 19,—

NAKŁADEM „WYDAWNICTWA LITERACKIEGO” ukazała się powieść o górnikach „Krety” pióra Artura Gruszeckiego, str. 335, zł 20,—